



KSIEGA  
PIĄTA

NASZA KSIĘGARNIA



This edition © copyright by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2018

*Pan Maluśkiewicz i wieloryb*

Julian Tuwim Text © Copyright by Fundacja im. Juliana i Ireny Tuwim, Warszawa 2006

Illustrations © copyright by Aleksandra Pokora

*Kredki*

Text © copyright by Małgorzata Musierowicz

Illustrations © copyright by Anna Hermelińska

*Wielka przygoda małej Zosi*

Text © copyright by Barbara Lewandowska

Illustrations © copyright by Jacek Krzemiński

*Bijacz*

Text © copyright by Małgorzata Musierowicz

Illustrations © copyright by Zdzisław Byczek

*Mokry łakomczuch*

Text © copyright by Barbara Lewandowska

Illustrations © copyright by Jacek Krzemiński

*Malowany ul*

Text © copyright by Adam Bahdaj

Illustrations © copyright by Zdzisław Witwicki

*Dom*

Text © copyright by Małgorzata Majewska-Woźniak

Illustrations © copyright by Bogusław Orliński and Zuzanna Orlińska

*Księżycowy koncert*

Text © copyright by Adam Bahdaj

Illustrations © copyright by Grażyna Rogowska

*Babcia na hulajnodze*

Text © copyright by Ewa Skarżyńska

Illustrations © copyright by Zdzisław Byczek

*Ślimak*

Text © copyright by spadkobiercy Wandy Chotomskiej

Illustrations © copyright by Grażyna Rogowska

Logotyp serii „Poczytaj mi, mamo” © Krystyna Michałowska

Projekt okładki Agata Raczyńska

## WSTĘP

Pewnego razu – jako osoba mniej więcej pięcioletnia – dostałam książeczkę do nauki czytania. Była w niej historyjka o strażakach i kocie uwięzionym na płonącym dachu. Ilustrator pokazał akcję ratunkową już na następnej stronie, ale ja nie zamierzałam czekać tak długo. Wzięłam więc niebieski długopis i nagryzmoilałam obok płomieni dziewczynkę wspinającą się po koślawej drabinie. Narysowany kot został ocalony.

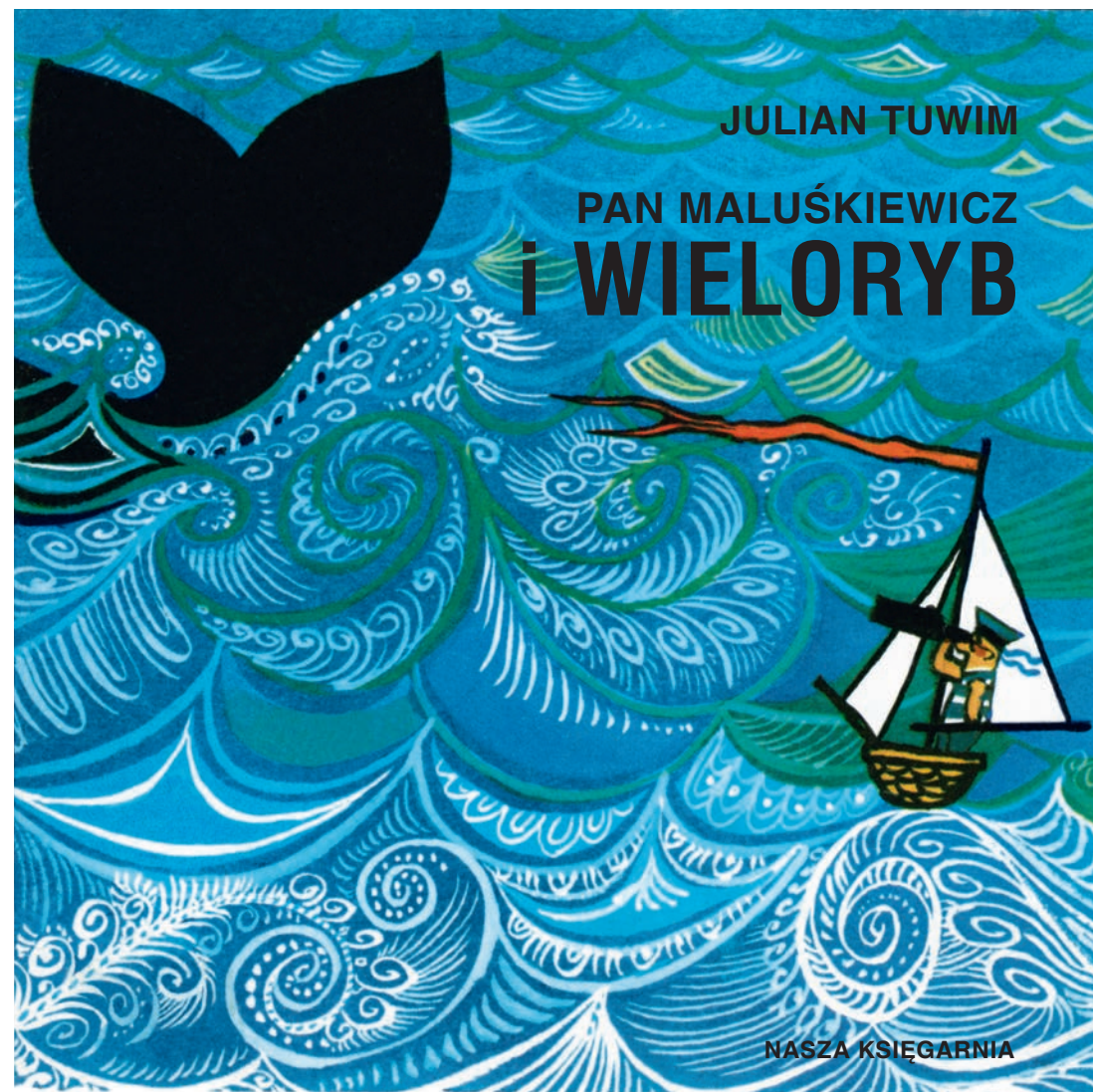
Kiedy jesteśmy dziećmi, sztuka wydaje się czymś równie konkretnym i niezaprzeczalnym jak kot czy strażak. Dopisujemy monologi i dialogi bohaterom literackim. Niezadowoleni ze smutnego zakończenia powieści, wymyślamy szczęśliwe. Ku rozpaczy niektórych cioć i wujków smarujemy portrety i pejzaże tam, gdzie naszym zdaniem grafik się nie postarał. Gdy w teatrze lalkowym nieświadomy zagrożenia książę Pippo zbliża się do wulkanu, wrzeszczymy: „Niel!” razem z resztą przejętej widowni. Na zmianę jesteśmy genialnymi artystami i najwdzięczniejszą publicznością, jakiej można sobie zażyczyć – żywo reagującą na każdy obraz i słowo. Dorośli rzadko mają tak wyrobioną opinię na temat poezji, malarstwa, muzyki.

O miejscu sztuki w naszym życiu opowiadają dwie poczytajki Adama Bahdaja znajdujące się w tym tomie. *Malowany ul* opisuje samotność pszczoły Bze-Bze, która nie szukając żadnej nagrody, a wręcz niesprawiedliwie ukarana za swój upór, robi to, do czego czuje się powołana. A *Księżycowy koncert* uświadamia, że sztuka pozwala zapamiętać o troskach i niedostatkach, choć jej odbiór wymaga pewnych wyrzeczeń. Czarny kocur słusznie zauważa: „Tak, tak... Jeżeli chce się słuchać koncertu, trzeba zrezygnować z kolacji”.

Ale to nie wszystko, co czeka na czytelników w *Księdze piątej*. Pan Maluśkiewicz będzie niestrudzenie wypatrywał wieloryba. Wybredny ślimak odrzuci sporo ciekawych ofert mieszkaniowych. Marek obrazi się na łakome morzadło. Czterej panowie stwierdzą, że różnice są w przyjaźni czymś nieuniknionym. Zosia, zamknięta w pudełku od zapalek, zrozumie, że nie wolno krzywdzić żadnych żyjatek. Krzyś odkryje dzięki swojej rockandrollowej babci, dlaczego hulajnoga jest lepsza od roweru. Straszny Bijacz zmieni się w zupełnie zwyczajnego Jurka. A niejaka Paulinka spróbuje was przekonać, że jest najładniejsza, najmądrzejsza i w ogóle najfajniejsza z całej zerówki.

Sami zdecydujcie, czy jej wierzyć.

Joanna Wajs  
redaktor







O, z jaką by się rozkoszą  
Na łódzie wreszcie wyspał!  
Aż któregoś dnia patrzy,  
A przed nim jakaś wyspa.



Wziął łódeczkę pod pachę,  
Wszedł na wyspę bezludną –  
„Odpocznę – myśli – i wrócę!  
Jak go nie ma, to trudno”.

Pojeździł sobie po wyspie  
Rowerem na wszystkie strony,  
Trzy dni był w tej podróży  
I wrócił bardzo zmęczony.

– Och! Cóż za piękny obraz! Tu czerwone maki, tam ostróżki. Tu złotoogie rumianki, tu tęczowoskrzydły motyl, tam ważka mieniąca się jak krople rosy, a wszystko w modrozłocistym świetle poranka.

– Ach – westchnęła – gdybym to ja tak potrafiła malować! Wymalowałabym cały nasz dom wewnątrz, a wtedy ciemny ul byłby jak słoneczna łąka.







– Taki, w którym by było nam wszystkim dobrze i spokojnie żyć – dodał pan Tymoteusz.

– Tak! Tak! Taki właśnie chcemy mieć! – wykrzyknęli zgodnie wszyscy czterej przyjaciele.

Budowniczy pokiwał głową, uśmiechnął się do swoich klientów. Wyjął z szuflady notes, pstryknął długopisem na znak, że zaczyna notować, i znowu spytał:

– Czy ten dom ma być niski, czy wysoki?







Czarny kot zupełnie zapomniał o małej myszce. Na-  
stawił czarne uszy, przechylił głowę i z rozkoszą wsłu-  
chiwał się w tę wspaniałą muzykę.

A myszka tymczasem schowała się do norki pod ko-  
rzeniem najpiękniejszej jabłoni.

Gdy słowik skończył księżycowy koncert, czarny kot  
zadumał się: „Tak, tak... Piękna była ta słowicza muzy-  
ka... Jestem jednak pewny, że przez ten czas wszyst-  
kie myszy pochowały się w swoich norkach. Tak, tak...



Wyprowadziła hulajnogę na chodnik biegnący wzdłuż płotu, wzięła porządny rozpęd i już po chwili mknęła przed siebie z zawrotną prędkością. Sąsiad, pan Mietek, w pewnym momencie musiał niestety zejść z chodnika, bo inaczej babcię czekałoby ostre hamowanie w piaszczystej zaspie. Nie omieszkał też powtórzyć swojego:

– Coś podobnego. No, no...

Wkrótce przy drodze zebrała się spora gromadka zachwyconych dzieciaków.







Wydawnictwo  
**NASZA KSIĘGARNIA**

[www.naszaksiegarnia.pl](http://www.naszaksiegarnia.pl)

---

02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c  
tel. 22 643 93 89, 22 331 91 49, faks 22 643 70 28  
e-mail: [naszaksiegarnia@nk.com.pl](mailto:naszaksiegarnia@nk.com.pl)

Dział Handlowy  
tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42  
Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32  
e-mail: [sklep.wysylkowy@nk.com.pl](mailto:sklep.wysylkowy@nk.com.pl) **[www.nk.com.pl](http://www.nk.com.pl)**

*Książka została wydrukowana na papierze  
Lux Cream 90 g/m<sup>2</sup> wol. 1,8.*

**ZiNG**

Redaktor prowadzący *Joanna Wajs*  
Opieka merytoryczna *Magdalena Korobkiewicz*  
Opracowanie DTP *Karia Korobkiewicz*  
Redakcja techniczna *Joanna Piotrowska*  
Korekta *Roma Sachnowska, Joanna Kończak*

ISBN 978-83-10-13375-5

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2018 r.  
Druk: Zakład Graficzny COLONEL, Kraków